

Wszystkie autobusy i tramwaje wyjechały na trasy

Toruńska komunikacja miejska nie poddaje się zimowej aurze. Zarówno w poniedziałek 8 lutego, jak i we wtorek 9 lutego wszystkie autobusy i tramwaje wyjechały na trasy.

- Ruch drogowy nadal jest spowolniony, więc odnotowujemy pewne, na szczęście niewielkie, spóźnienia. Zdajemy sobie sprawę z tego, że jest to uciążliwe, ale priorytetem jest dla nas bezpieczeństwo pasażerów. Autobusy i tramwaje dostosowują prędkość do panujących warunków drogowych – mówi prezes Miejskiego Zakładu Komunikacji w Toruniu Zbigniew Wyszogrodzki. - Dochowujemy najwyższych starań, by zminimalizować niedogodności. Nasze autobusy przechodzą w nocy przeglądy i są przygotowywane do wyjazdu z odpowiednim wyprzedzeniem we wczesnych godzinach porannych tak, aby nie było przykrych niespodzianek.

Ekipy techniczne kontrolują torowiska i trakcję tramwajową, by sprawdzić, czy urządzenia nie są zaśnieżone lub oblodzone. Kierowcy i motorniczowie zgłaszają, jeśli występuje zaśnieżenie na przystankach lub w zatokach i sygnały są przekazywane do odpowiednich służb.

W ostatnich, bardzo mroźnych dniach we znaki dawały się niskie temperatury. Ponieważ obecnie wszystkie drzwi w pojazdach są otwierane przez kierowców lub motorniczych, wnętrza pojazdów bardzo szybko się przez to wychładzały. By zminimalizować wychłodzenie, od środy 10 lutego w pojazdach toruńskiej komunikacji miejskiej wyposażonych w przyciski do samodzielnego otwierania drzwi, przywrócone zostanie stosowanie zasady „ciepłego guzika”. Oznacza to, że tam, gdzie jest to możliwe, podróżni sami będą otwierali drzwi w autobusach i tramwajach.

fot. Adam Zakrzewski

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)

- [PDF](#)